

PRAWO

Wydłuży się lista inwestycji
wymagających decyzji środowiskowych. Utrudni to budowę i podniesie jej koszty. ➔ **C1**

Ekologia opóźni i podroży budowy

- Więcej inwestycji ma mieć decyzję środowiskową
- Będą je musieli uzyskiwać deweloperzy dla osiedli
- Takie zmiany wejdą w życie już od 15 listopada

RENATA KRUPA-DĄBROWSKA

Za dwa miesiące wydłuży się czas i koszt wielu inwestycji. Coraz więcej będzie bowiem wymagało decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych. Bez niej nie otrzymają pozwolenia na budowę.

Unia narzuca

Trwają prace nad nowym rozporządzeniem w sprawie rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Ma ono wejść w życie 15 listopada. Wtedy bowiem straci ważność stare.

Zmiany wymusiła na nas Komisja Europejska. Zarzuciła Polsce, że przepisy oceniające wpływ inwestycji na środowisko są niezgodne z unijnymi. Nad Polską zawisła groźba utraty środków unijnych. Najpierw więc powstała nowa ustawa, a teraz rozporządzenie.

Z jego projektu wynika, że znacznie wydłuży się lista inwestycji wymagających decyzji środowiskowej.

Pojawią się na niej wszystkie utwardzone drogi, które mają więcej niż 1 km. Chodzi nie tylko o drogi pu-

bliczne, ale i prywatne, osiedlowe, prowadzące do zakładów etc. - wyjaśnia Piotr Otawski, zastępca dyrektora Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

W tej chwili postępowanie oceniające przeprowadza się tylko wobec dróg publicznych. A dyrektywa mówi jedynie o drogach, nie rozróżnia ich kategorii, stąd zmiana. **Decyzja środowiskowa będzie także niezbędna dla budowy szpitali, placówek edukacyjnych, kin, teatrów, obiektów sportowych wraz z towarzyszącą im infrastrukturą.** Chodzi o te, które zajmują 2 ha. Podobnie będzie z zabudową mieszkaniową zajmującej powyżej pół hektara na terenach objętych ochroną - od rezerwatów po obszary Natura 2000 (ochrona m.in. siedlisk ptaków, roślin). W tej chwili nie wymaga ona decyzji środowiskowej. Kanalizacji zmiana wyjdzie na korzyść. Decyzji

20 proc.

powierzchni Polski pokrywają obszary Natura 2000, z tego 10 proc. to są lasy.

► PROCEDURY

Jakie formalności środowiskowe

- Decyzję środowiskową wydaje najczęściej wójt, burmistrz, prezydent miasta. Powinna być wydana w ciągu dwóch miesięcy, trwa to dłużej.
- Rozporządzenie zalicza inwestycje do I lub II grupy.
- Do I należą te, które zawsze mają negatywny wpływ na środowisko. Dlatego, zanim wystąpi się o wydanie decyzji, trzeba sporządzić raport oceniający wpływ inwestycji na środowisko.
- Do II grupy należą inwestycje, które mogą, ale nie muszą negatywnie wpływać na otoczenie. Inwestor przygotowuje kartę informacyjną zawierającą ogólną charakterystykę tego, co planuje, a urzędnik ocenia, czy potrzebny jest raport.

środowiskowej ma bowiem wymagać odcinek nie krótszy niż kilometr. Dziś nie ma ograniczeń.

Spór o kumulację

Najwięcej emocji przedsiębiorców budzi propozycja, by każda inwestycja, która może powodować „negatywne skutki w środowisku” i „kumulować oddziaływania”, wymagała decyzji środowiskowej (mają to badać sami przedsiębiorcy). Protestowali pracodawcy RP i BCC.

- Przyjęcie tego projektu przyniesie wiele szkody i znacznie wydłuży procedury administracyjne, na wiele miesięcy blokując inwestycje infrastrukturalne - uważa Adam Kwasiński, ekspert Pracodawców RP. Według dyrektora Otawskiego będzie nieco inaczej.

- Przedsiębiorca będzie sprawdził „kumulowanie” tylko z inwestycjami podobnymi do tej, jaką planuje, a nie wszystkich, ponadto ma dotyczyć przedsięwzięć na terenie jednego zakładu lub obiektu.

Projekt krytykuje Artur Kawicki, ekspert i były pracownik Ministerstwa Ochrony Środowiska.

- Obawiam się, że wprowadzone zmiany nie uchronią Polski przed zarzutami Komisji Europejskiej - twierdzi. - Wytyczne Komisji wyraźnie mówią, że należy uzasadnić, dlaczego wprowadzono takie, a nie inne progi, np. dla zabudowy mieszkaniowej. Tymczasem projekt najpierw przewidywał 0,2, a teraz 0,5 ha. Nie ma też nic o tym w uzasadnieniu. ■

@ |masz pytanie, wyślij e-mail do autorki
r.krupa@rp.pl